

## INFORMACJA PRAWNA

### dotycząca SKARG KASACYJNYCH wnoszonych przez Dyrektora ZER MSWiA od prawomocnych wyroków sądów apelacyjnych wydanych w naszych sprawach odwoławczych, a także o SKARDZE NADZWYCZAJNEJ

Zapewne część z Was już wie (inni dowiedzą się z niniejszego Komunikatu), że Dyrektor ZER MSW, po wniesieniu pierwszej **SKARGI KASACYJNEJ** od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, wniósł kolejne. Na chwilę obecną nie znamy jeszcze dokładnej ich liczby.

Zanim skomentujemy takie działania ZER, najpierw przypomnijmy to, o czym pisaliśmy wcześniej, że postępowanie sądowe w Polsce, co do zasady, jest dwuinstancyjne. Oznacza to, że po korzystnym dla odwołującego się wyroku sądu okręgowego, jako sądu I instancji i po oddaleniu apelacji od tego wyroku Dyrektora ZER przez sąd apelacyjny, jako sąd II instancji, następuje skutek w postaci utrzymania w mocy wyroku sądu I instancji, czyli sądu okręgowego i jego uprawomocnienie się w niezmienionym kształcie. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest wydanie przez Dyrektora ZER nowej decyzji o ponownym ustaleniu wysokości świadczenia emerytalnego na poziomie wskazanym w treści orzeczenia i zwrot na rzecz odwołującego się zaległości za okres od 1 października 2017 r. do dnia wydania ww. wyroku prawomocnego, niestety bez odsetek (odsetkom poświęcimy kolejne Informacje Prawne). Od takiego właśnie orzeczenia sądu II instancji przysługuje stronie, w tym przypadku Dyrektorowi ZER, **SKARGA KASACYJNA** do Sądu Najwyższego.

Czym jest **SKARGA KASACYJNA**? Otóż nie jest ona odwołaniem do „III instancji” bo takowej w Polsce nie ma, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i kontroli przez Sąd Najwyższy prawomocnych orzeczeń sądów II instancji. Od apelacji różni ją to, że przysługuje w stosunku do wyroków prawomocnych. W naszej sytuacji są to wyroki sądów apelacyjnych wydane w wyniku oddalenia apelacji Dyrektora ZER. Wnosi się ją do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Wniesienie skargi kasacyjnej przez stronę - Dyrektora ZER, wyłącza w zaskarżonym zakresie wniesienie **SKARGI KASACYJNEJ** przez Prokuratora Generalnego, który ma na to sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli strona (Dyrektor ZER) zażądał doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, od chwili doręczenia orzeczenia tej stronie.

Istotnym jest fakt, że wniesienie **SKARGI KASACYJNEJ** nie wywołuje skutku w postaci wstrzymania uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, w naszym przypadku wyroku sądu okręgowego, przywracającego odwołującemu się świadczenie emerytalne w należytym wysokości. Innymi słowy to, że Dyrektor ZER wniósł **SKARGĘ KASACYJNĄ** nie oznacza wstrzymania wykonania korzystnego dla nas wyroku i wypłaty środków finansowych, które zostały nam wcześniej bezprawnie odebrane.

Postępowanie kasacyjne ma charakter kontrolny a jego podstawowym celem nie jest korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne, lecz ochrona interesu publicznego. Sąd Najwyższy, rozpoznając **SKARGĘ KASACYJNĄ**, kontroluje jedynie legalność zaskarżonego wyroku sądu II instancji w zakresie określonym przez skarżącego, w tym przypadku Dyrektora ZER i bada jej zasadność na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez sąd II instancji. Trzeba pamiętać, że Sąd Najwyższy jest sądem kontroli prawnej a nie ustaleń faktycznych. Kwestie dotyczące ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów pozostają poza zakresem tej kontroli. Jedynie wycinkowo może on badać naruszenia procesowe dotyczące postępowania dowodowego i tylko w granicach podstaw Skargi.

A teraz o podstawach formalnych **SKARGI KASACYJNEJ**. Otóż w Skardze można zarzucić sądowi II instancji:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
2. naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Najogólniej rzecz ujmując, naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, polega na mylnym rozumieniu (przez sąd) treści określonego przepisu. Natomiast przy zarzucie naruszenia przepisów postępowania, strona wnosząca SKARGĘ KASACYJNĄ powinna wskazać konkretny przepis, który jej zdaniem został naruszony, wyjaśnić na czym naruszenie to polega i wskazać, dlaczego mogło ono mieć istotny wpływ na takie, a nie inne rozstrzygnięcie sprawy. Tyle mówią przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Jakich argumentów używa Dyrektor ZER w znanej nam skardze kasacyjnej? Tu nie ma zaskoczenia (możemy przypuszczać, że w innych jest podobnie). W Skardze użyto zbliżonych argumentów jak w szeregu apelacjach od korzystnych dla odwołujących się wyroków sądów okręgowych. Np. sformułowano m.in. zarzuty dotyczące: nieustalenia przez sąd zakresu działania formacji, w której funkcjonariusz pełnił służbę, zakwestionowania informacji o przebiegu służby autorstwa IPN oraz przyjęcia (zdaniem Dyrektora ZER bezzasadnie) odpowiedzialności indywidualnej odwołującego się, zamiast (w domyśle) odpowiedzialności zbiorowej. Ten ostatni zarzut jest z gatunku kuriozalnych, który cofa sposób widzenia państwa prawa do czasów mrocznych dawno i słusznie minionych. W naszym przekonaniu zarzuty Dyrektora ZER wobec prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku są delikatnie mówiąc słabe.

Przeciwny SKARDZE KASACYJNEJ jest Rzecznik Praw Obywatelskich. W Jego ocenie skarga w ogóle nie powinna podlegać merytorycznemu rozpoznaniu. Dyrektor ZER powołał się na powody, uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej, które się wzajemnie wykluczają. Nie można równocześnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne czy też istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości a zarazem wskazywać, że skarga kasacyjna jest „oczywiście uzasadniona”.

To, co jest oczywiście uzasadnione, nie budzi przecież poważnych wątpliwości, nie ma też charakteru istotnego zagadnienia prawnego. Już choćby i z tego powodu SKARGA KASACYJNA, zdaniem RPO, nie powinna podlegać merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Jaki skutek może wywołać złożenie SKARGI KASACYJNEJ? Na tak postawione pytanie nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć jednoznacznie. Możemy jedynie wskazać na możliwe rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, wynikające z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Otóż możliwe jest:

1. oddalenie SKARGI KASACYJNEJ, jeżeli nie ma ona zdaniem SN uzasadnionych podstaw albo jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.
2. uwzględnienie SKARGI KASACYJNEJ; Wówczas Sąd Najwyższy uchyli zaskarżony wyrok w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał to orzeczenie. Sąd Najwyższy może także uchylić w całości lub w części orzeczenie sądu I instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania temu samemu sądowi. Stanie się tak wówczas, gdy zdaniem SN SKARGA KASACYJNA ma uzasadnione podstawy, a zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu;
3. wyjątkowo(!) możliwe jest orzeczenie, co do istoty sprawy, tzn. rozstrzygnięcie merytoryczne.

Niezależnie od powyższego zasadniczym sposobem rozstrzygnięcia w razie uwzględnienia SKARGI KASACYJNEJ jest orzeczenie Sądu Najwyższego uchylające zaskarżony wyrok sądu II instancji. Sąd Najwyższy, jak wyżej wskazaliśmy, może też zmienić zaskarżone orzeczenie, ale czyni to wyjątkowo. Stanie się tak wówczas, gdy uzna, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, SKARGI KASACYJNEJ nie oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania a skarżący - Dyrektor ZER, zgłosił taki wniosek. W takim przypadku, także na wniosek skarżącego, Sąd Najwyższy może orzec o zwrocie spełnionego świadczenia. Orzeczenie takie może także wydać sąd, któremu Sąd Najwyższy, w wyniku SKARGI KASACYJNEJ, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Odwołujący się jako strona, może wnieść do sądu II instancji „ODPOWIEDŹ NA SKARGĘ KASACYJNĄ” w terminie 2-tygodniowym od jej doręczenia. Odwołujący się, w którego sprawie Dyrektor ZER złożył Skargę kasacyjną, powinien naszym zdaniem wnieść taką Odpowiedź. Nie może jednak tego uczynić samodzielnie, gdyż w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez

adwokatów lub radców prawnych, zwane „przymusem adwokacko-radcowskim”. Oznacza to, że Odpowiedź wniesiona bez zachowania tego wymogu, nie sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia braków. ODPOWIEDŹ NA SKARGĘ KASACYJNĄ pełni funkcję podobną do odpowiedzi na apelację z uwzględnieniem postępowania kasacyjnego, a w szczególności tego, że Sąd Najwyższy nie przeprowadza postępowania dowodowego.

**SKARGI KASACYJNEJ** nie możemy utożsamiać ze **SKARGĄ NADZWYCZAJNĄ** przewidzianą w ustawie z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. SKARGA NADZWYCZAJNA, wprowadzona do polskiego systemu prawa w 2017 r. przez obecną większość rządzącą jest nowym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że istotą **SKARGI NADZWYCZAJNEJ** jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych(?). Może być wniesiona, jeżeli (zdaniem podmiotu uprawnionego do jej złożenia) „*jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającej zasady sprawiedliwości społecznej*” (?), tzn.:

1. orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
2. orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
3. zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego
  - a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Może ją wnieść:

1. Prokurator Generalny,
2. Rzecznik Praw Obywatelskich oraz
3. w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

SKARGĘ NADZWYCZAJNĄ wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Mogą być wnoszone także w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych.

SKARGI NADZWYCZAJNE, rozpoznaje Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, powołana za rządów PiS. Pod jej adresem stawiane są pytania o wiarygodność, a nawet legalność. Jej skład został wyłoniony przez nową Krajową Radę Sądownictwa, wybraną przez polityków obecnego obozu władzy. Konstytucjonalista dr hab. Ryszard Balicki z Uniwersytetu Wrocławskiego przypomina, że za wybór składu tej Izby odpowiadała nowa Krajowa Rada Sądownictwa a właściwie instytucja, która w tej chwili wykonuje kompetencje KRS, bo dla powołania nowego składu przerwano kadencję poprzedniej, Jego zdaniem ze złamaniem Konstytucji RP.

W 20-osobowym składzie tej Izby zasiada m.in. dr Aleksander Stępkowski – twórca konserwatywnego stowarzyszenia Ordo Iuris i współautor książki "Dyktatura gender" oraz były wiceminister spraw zagranicznych w rządzie PiS. Jest tam też były ekspert marszałka Sejmu do spraw Trybunału Konstytucyjnego oraz były członek zespołu ds. prezydenckiego referendum konstytucyjnego. Wśród tego grona są tylko cztery osoby, które mają doświadczenie sędziowskie.

Wnioski płynące z powyższych informacji pozostawiamy naszym czytelnikom.

**Komisja Prawna FSSM RP**